

Przemysłowiec

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Prenumerata wynosi:

w Austrii:
miesięcznie.....K 1 20
kwartalnie.....3 50
rocznie.....14—
w Niemczech:
kwartalnie.....M 3 50
rocznie.....14—
w Królestwie polskiem:
rocznie.....rubli 6—



Redakcja i Administracja:
Lwów, pałac Hausmanna 9.

Przedruk z Przemysłowca
dozwolony jedynie za
podaniem źródła. — — —

Wychodzi w każdą
sobotę rano.

Ogłoszenie (inseraty)
od miejsca pierwsza je-
dnej spłaty drobnym
drukem (petit) 40 h.

NUMER POJEDYNCZY 40 h.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową oraz ogłoszenia przyjmuje: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pałac Hausmanna 9

*** Redaktor naczelny: Inżynier cywilny Edmund Libański. ***

TREŚĆ: Nr. 10. zawiera następujące artykuły:

1. Zwiększenie produktywności majątków ziemskich. (Hr. E. K.)
2. SPRAWY PRZEMYSŁOWE: Regionalny system ołowoty (dok.) Inż. St. Żmigrodski. — Reklama w rozwoju przemysłowym (dok.) — Wystawa torłowa. (Inż. A. Kornella).
3. SPRAWY TECHNICZNE: O motorach gazowych ssących (dok.) Inż. Biegeleisen. — Siły wodne w górskich potokach kraju. Inż. Dr. Blauth.
4. KRONIKA TECHNICZNA I PRZEMYSŁOWA.
5. POUCCZENIA I PRZEPISY. Ostrzeżenie chemiczne.
6. WYNAŁAZKI I KONKURSY. Teletyp. — Co warto wynaleźć? (dok.) — Konkurs na pracę o przemysł maszynowy.
7. INFORMACJE W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH.
8. WAKUJĄCE POSADY.
9. GŁOSY Z KRAJU.
10. SPRAWY ZAWODOWE KOBIEŃ: Kobieta w handlu i kupiectwie
11. BIBLIOGRAFIA. Czasopisma dla przemysłu mylnarskiego.
12. KORESPONDENCJA REDAKCYI.
13. ROZMAITOŚCI.
14. CO I GDZIE WYRABIA SIĘ W KRAJU?
15. FEJLETON: PERPETUUM MOBILE (ciąg dalszy) Inż. Edmund Libański.

Zwiększenie produkcyjności majątków ziemskich w kraju.)

Jedną z najgłówniejszych przyczyn słabego rozwoju przemysłowo-handlowego i rolniczego naszego kraju, to brak pomysowości i inicjatywy, ze strony powołanych do akcji czynników, oraz bezziemnie nieraz naśladownictwo tego, co się cieszy choćby chwilowo powodzeniem.

Odczuwa to każdy rolnik, któremu zbyt produkowanego ziarna, utrudnia konkurencję zboża obcego, jak i przemysłowiec, jak i piec pośrednik.

Coraz liczniejsze są wieści z różnych stron kraju, głoszące o zwiększającej się

niechęci, między ludnością robotczą, którą brak warsztatów pracy, zmusza do emigracji i wędrowności do miast, gdzie zwiększają proletariaty nędzy i zbrodni.

Ten smutny stan, wywołało zaniedbanie przemysłu, zyskownych przedsiębiorstw wprost na roli łatwo urządzić się dających, a mimoto dotąd z dziwną obojętnością traktowanych. Dla tego też zadaniem każdego obywatela powinno być, tak w interesie własnym, jak i dla dobra całego kraju, przez otwieranie nowych dróg dla przemysłu, eksploatowanie dotąd odłożonych leżących jego gałęzi, przyczynić się ile możności do podtrzymania dobrobytu w kraju, do oddalenia groźnego widma rosnącej nędzy społecznej.

A takich niewyeksplorowanych źródeł bogactwa, posiadamy w kraju naszym bardzo wiele, a nowsze zdobycze wiedzy coraz więcej ich odkrywają.

Rzucmy okiem na kraje ościenne, na zachodnie, nie znajdziemy tam ani nagiej skały, ani wydm piaszczystej, ani zagłębia wypelnionego wodą, z któregoby w ten lub ów sposób dla przemysłu lub rolnictwa nie skorzystano. Tu łupia kruchą skałę feldspatową, sypią z małą domieszką do pieców Siemensowskich i wytlapają z niej doskonałe szkło butelkowe.

Tam chude, pozornie nieużyteczne wapienie lub margle, przetwarzają na doskonały cement, ówdzie z twardej, zbitiej, pozornie nie plastycznej gliny, produkują użyteczne i ozdobne wyroby ceramiczne.

Słomę i drzewo, nieprzydatne lub w odpadkach, przetwarzają na masę papierową, będącą obecnie materiałem o obzernem zastosowaniu, z której wyrabiają deski, beczki, wyroby stolarskie, a nawet meble i koła do wagonów kolejowych.

Z lichego węgla brunatnego lub torfu, otrzymują przez szklę destylację materiał do wyrobu różnorodnych farb anilino-wych. Nawet żużle pieców wielkich przetwarzają na kamień budulcowy pod fundamenty, na cegły szkliste, na masę izolacyjną, na pewien rodzaj cementu, słowem wyszukują każdą grudkę ziemi, każdy odp-

dek fabryczny, zamieniając go na wytwór znajdujący zastosowanie, a więc przedstawiający wartość pieniężną.

Kraj nasz należy do bogatszych w płody mineralne, zasługujące na eksploatację, w głębiach jego kryją się krociowej wartości, niewyeksplorowane pokłady rud cynku, żelaza, miedzi, paliwa mineralnego, jak węgli kamiennych i brunatnych, slarki i pyryłów żelaznych, bitumini i ropy ziemnej, jak najmniej mineralów stanowiących w stanie surowym lub w półprzerobionym, cenne produkty handlowe. Do liczby tych należą marmury, granity, bazalty, piaskowce, kreda, limonity (jako larby ziemne rodzime), łojowiec (talk) i wiele innych, których obfitze występowanie zostało stwierdzone.

Nie jest jednak koniecznością zagłębianie się na setki stóp w głąb ziemi, celem wykrycia cennych rud i minerałów, kiedy i na powierzchni lub tuż pod powierzchnią, znaleźć możemy zasługujące na eksploatację pokłady. Pokłady gliny białej, dostarczają doskonałego materiału na wyroby fajansu, naczyń kamiennych i kafli piecowych. Znane są pokłady naszej glinki ogniotwórczej, równej dobrocią glinom angielskim i belgijskim. Gliny żółte, przetwarzane dotąd wyłącznie prawie na cegły, kiedy z tego samego materiału moglibyśmy robić filizy posadzkowe, rury polewane, cegiełki ornamentacyjne, wyroby szlifieralowe, wszystko to, co w znacznej ilości, dotąd jeszcze, sprzedawamy z zagranicy.

To samo da się powiedzieć o pokładach wapieni. Coraz szersze zastosowanie cementu, tak w budownictwie, jak i w wyrobie szlucznych kamieni, daje nam możliwość użytkowania do wyrobu wapna hydraulicznego, cementu rzymskiego lub portlandzkiego, chudych wapieni, margli itp.

Powyższe fakty dowodnie przekonywują, że posiadacz ziemi, oprócz dochodów z eksploatacji roli, bardzo często może z powodzeniem, o ile warunki miejscowe są temu przyjazne, rzucić się na drogę przemysłu, bądź górniczego, bądź wytwórczego, zapewniającego mu wysoki i stały dochód, niezależny od wpły-

*) Artykuł ten nam od obywatela ziemskiego, umieszczamy i z zmian. (Redakcja).

wów atmosferycznych, urodzaju, klęsk gwałtownych, pomoru bydła i t. p.

To droga, na którą obywatelstwo nasze zwrócić się powinno, nie uszczuplać, ani nie podrywać w niczem eksploatacji roli w dotychczasowych jej rozmiarach, lecz podnosić wartość samej ziemi, dając rękojmię niezależności majątkowej, a co najważniejsze daje pracę i zarobek tysiącom rąk szukających chleba, zwiększając dobrobyt kraju.

Hr. E. K.

Sprawy przemysłowe.

Regionalny system ofertowy.

(Dokończenie)

Wreszcie na gruntowną reformę zastępuje także u nas procedura ofertowa w tych wszystkich nader licznych wypadkach, gdzie chodzi o dostawę przedmiotów w kraju jeszcze nie wyrabianych. Do tego szeregu przeważnie należą urządzenia fabryczne specjalne, cała gałąź elektrotechniki i wiele innych.

W tych wypadkach jeśli pieniądź krajowy ma nieodwołalnie do rąk obcych odpłynąć, winny władze klaszć szczególny nacisk na dostawców, by ci, przynajmniej siły techniczną i robotniczą użytkowały w kraju, inaczej nigdy nie zdobędziemy ukwalifikowanych zastępów, jakie do powstania nowych gałęzi wytwórstwa krajowego są potrzebne.

Należy też wówczas pamiętać o istnieniu w kraju całego szeregu specjalnych biur technicznych i instalacyjnych, które jako zawiązki przyszłych fabryk zasługują na równie silne poparcie, jak wyroby krajowe, bo te, jako straż przednia w pocho-

dzie, zużywają nieraz najwięcej wysiłku. Z drugiej strony atoli kupujący, udając się wprost do obcych; powierzając im całą dostawę, postępuje nieogłędnie i niepraktycznie, bo powszechnie wiadomą jest rzeczą, że fabryka za taki dowód zaufania każe sobie zazwyczaj słono płacić, a powtóre korzysta nieraz z braku fachowych wiadomości klienta.

Biuro techniczne i instalacyjne jest dziś koniecznym ogniwem w organizacji przemysłu i handlu, posiada ono przynależne mu miejsce na zachodzie, winno też przeto i w naszym kraju zyskać prawo do bytu, bądź jako organ pośredniczący, bądź też jako wykonawca.

Jako przykład słusznej, a dobroczynnej polityki ekonomicznej służyć może regionalny system ofertowy, którym rządzą się instytucje gminne i władze departamentowe we Francji. I tam dla dostaw publicznych rozpisuje się oferty, lecz do rozprawy dopuszczeni są przedsiębiorstwi przedsiębiorcy, których siedzibą jest miejsce zapotrzebowania, względnie wykonania ośnośnych robót, a dopiero, gdy tych brakuje, pierwszeństwo mają przemysłowcy najbliższe miejsca zapotrzebowania osiedlieni. Dzięki takiej konsekwentnie przestrzeganej zasadzie, nie jest możliwe, by wielki przedsiębiorca n. p. z Paryża chleb odbierał obywatelom ubogiej północnej gminy, gdy ta ich funduszami rozporządza, dając rady departamentalne układają się z rządem co do robót publicznych, przez tegoż w departamencie prowadzonych i takowe następnie oddają w entrepryzę miejscowym przedsiębiorcom, za których same są odpowiedzialne. System ten okazał się bardzo racjonalnym i praktycznym, gdyż 1-o: dostawca miejscowy, nie potrzebując opłacać wysokiego przewozu, jest w stanie dostawę wykonać sumiennie, 2-o: władza ma

możność łatwej kontroli na miejscu w czasie wytwarzania towaru względnie wykonywania dostawy, 3-o: dobrobyt kraju podnosi się równomiernie, a dostawy publiczne są istotnym środkiem ku temu.

Zasada dostaw regionalnych u nas, w przededniu poważnych inwestycji, do których kraj, a więc i gminy znacznym funduszem się przykładają, winna być postawioną na porządku dziennym jako postulat stanowiący. Codziennie, a konsekwentnie słuszna ta zasada powinna być przertargana, albowiem nie dość upominać się o popieranie przemysłu krajowego „w miarę możliwości”, lecz trzeba umieć rządzić się w domu.

Inż. Str. Z.

O reklamie w rozwoju przemysłowym.

„Droga do bogactwa wiedzie przez czernidło drukarskie”

(Dokończenie)

Najlepszym środkiem reklamy jest anonowanie w gazetach. Plakaty na słupach lub murach, mają swoją wartość, dla tych zwłaszcza inserentów, którzy już w gazetach artykuł swój anonowali i którym idzie o przypomnienie, lub też o pierwsze zwrócenie uwagi, inserat jednak potrzebny jest zawsze do bliższego objaśnienia.

Wielką wartość ma także wiadomienie bezpośrednie przez wysyłki pocztą i posłańcem do domów, często też przez załączanie próbek. Kto jednak może użytkować tylko jeden sposób reklamy wybierze bezwarunkowo inserat w gazecie, chociażby dla tego, że gazecie czytelnik kupuje, a zatem dodatknie ją przegląda niżeli rzecz, którą otrzymuje bezpłatnie.

EDMUND LIBAŃSKI.

Przedruk zastrzeżony.

„Perpetuum mobile”.

(Powsianie i opis pomysłowych, lecz niewykonalnych idei wynalazczych.)

(Ciąg dalszy.)

Prace alchemików średniowiecznych, nie były jednak bezowocne, dały one podstawę do zbudowania fundamentów chemii, a najsynijem z chemików arabskich Yeber-Abu-Mustali-Djafer al Sofi w VIII. w. zwany „mistrzem mistrzów” — zostawił pierwsze dzieło, dające spory zasób wiadomości z dziedziny chemii. Zaprawdzą on systematyczność i ład w tej dziedzinie, dlatego też uważany jest jako założyciel, właściwy nauk chemii.

W czasach późniejszych już w XV., XVI., XVII. w. pojawiło się wielu szarlatanów, którzy nie przyczynili się wcale do postępu nauki, zaskrywali się tylko wyrabianiem złota.

Nie szło to zdaje się bardzo łatwo, i nie miano do nich zaufania, gdyż wedle dzieła „Probitruchein” (książeczka prób, autor Modestus Faustin Lipsk 1689) wylapywano najrozmaitsze ich oszukaństwa, któremi zwodzili łatwowiernych, potrzebujących monety władów.

Na czele zwolenników sztuki robienia złota, stał cesarz Rudolf II., który na dworze swym, miał alchemików najrozmaitszych narodowości, a także alchemika Polaka — Michała Sędziwoja.

Król angielski Henryk VI. wzywał dekretami uczonych profesorów, księży, aby wszelkimi siłami oddali się tajemnej sztuce, przy pomocy której możnaby łatwo zapłacić dług

państwa. Zwłaszcza księża, dawał król, powinni starać się o wynalezienie kamienia filozoficznego, ponieważ umieją przemienić chleb i wino, w ciało i chleb Chrystusa, to z pomocą Bożą uda im się z pewnością zamienić zwykłe metale na złoto.

O skuteczności kamienia mędrców przekonani byli tacy uczeni, jak Bakon z Werulamu, Luter, Spinoza, Leibnitz i wielu innych.

W miarę rozwijania się nauki chemii, zanikała wiara w alchemię i coraz mniej myślano o kamieniu filozoficznym, trzeba jednak było długiego czasu i powagi nauki Lavoisiera, właściwego twórcy chemii nowożytnej, by te średniowieczne ułudy, przeszły raz na zawsze, do historii złudzeń ludzkiego umysłu.

Z podobnie mglistego światopoglądu, z jakiego wyrosła astrologia i alchemia, z nieznaności praw i sił przyrody, z błędnych poglądów, na stałe zjawiska i przyczyny tychże, powstało i zachowało się jeszcze po dziś dzień, marzenie o „perpetuum mobile”.

Nim przystąpimy do szczegółowych objaśnień, zapytamy naley: co znaczy to pojęcie?

Dosłownie znaczy „Perpetuum mobile”: — „Nieustannie w ruchu”. Jestto jednak nie dość jasne, pod „Perpetuum mobile” rozumiemy właściwie maszynę, urządzenie, które samo z siebie, oddawać może siłę, albo też maszynę, która raz w ruch wprowadzona, nadal trwale się porusza — sama przez się, bez żadnej zewnętrznej przyczyny.

Podczas gdy np. machina parowa, wymaga dla ruchu — pary wodnej, względnie węgla, turbina — siły wodnej, motor gazowy — gazu i t. p., to ruch „Perpetuum mobile”, nie zużywa ani materiału, ani wymaga przyływu siły z zewnątrz.

Ważną rzeczą jest unikanie jednostajności w inseracie, dlatego po pewnym czasie należy zmienić format, wykończenie, a przede wszystkim ilustrację.

Ilustracja musi być zastosowana do poziomu umysłowego publiczności, na którą jest obliczona, a to samo dotyczy doboru gazety. Nie ma celu anonować francuski sekt w gazecie robotniczej, albo holenderski knasier w piśmie kobiecim. Jeżeli pierwszym warunkiem inseratu jest jasność i zrozumiałość, to należy unikać ozdobnych liter, które utrudniają czytanie. Dla zwrócenia uwagi dobrze jest jednak, aby inserat miał odmienne członki, niż te, którymi drukowana jest gazeta. Wielką rolę przy reklamowaniu odgrywa suggestja. Jeżeli ktoś czyta i słyszy bezustannie, że najlepszym środkiem na włosy jest woda Javol, najlepszym dodatkiem do potraw Maggi, to w razie potrzeby mimowoli te artykuły przychodzą mu na myśl. Stąd wynika potrzeba stałego powtarzania inseratu.

Publiczność lubi, aby jej ułatwić myślenie.

Sztuka ilustrowania anonsów postąpiła dziś znacznie. Aby więc odpowiedzieć wyrobnemu już smakowi publiczności, muszą ilustrowane inseraty stać na dość wysokim szczeblu artystycznego wykończenia, czyli innemi słowy — ilustracje muszą być wykonane przez artystów.

Jedną z głównych zasad przy obmyśleniu inseratu jest: inserat musi przykuwać wzrok, nim będzie czytany. Cel ten osiąga się różnymi środkami. Ilustracją, sposobem ułożenia, formatem, obwódką, oryginalnością lub artystycznością pomysłu, oryginalnością lub ważnością początkowych wierszy, zadośćuczynieniem ogólnej potrzeby, albo nareszcie nadzwyczajną prosiotą, odbijającą od innych inseratów.

Oprócz inseratów są jeszcze i inne środki reklamy.

I tak, okna wystawowe, rozsyłanie próbek i broszur objaśniających, rozdawanie kart pocztowych, obrazków, planów jazdy i t. d. Każdy z tych środków może mieć swoje zastosowanie i przynieść pożytek, lecz i one muszą być dokładnie z góry obmyślane.

F.

Wystawa torfowa.

W r. 1904, w czasie od 15. do 21. lutego odbędzie się w Berlinie, w parku wystawowym przy ul. Inwalidzkiej (Landesausstellungspark am Lehrter Bahnhof) wystawa torfowa.

Celem wystawy będzie, danie przeglądu tego co w dziedzinie kultury i przemysłu torfowego dotychczas działo się.

Austryackie c. k. ministerstwo rolnictwa, rozporządzeniem z dnia 1 sierpnia 1903 r. L. 8366, postanowiło wziąć w wystawie udział, zapraszając równocześnie jak najszersze koła interesentów do obeśnienia, — porucząc udzielanie wszelkich informacji pp. Juliuszowi Koppensowi i Dr. Wilhelmowi Bersch — kierownikom oddziału dla spraw torfowych w Wiedniu (Trummerstrasse 3).

Wystawa obejmować będzie 3 główne działy:

Dział I. nosić będzie nazwę: torf, jako przedmiot naukowych badań, dział II. torf jako przedmiot kultury rolnej i leśnej, — III. torf w zastosowaniu do przemysłu.

Dla nas ten ostatni dział przedstawiać będzie jak najwięcej zainteresowania.

W ostatnich bowiem czasach podjęto gorączkową pracę nad uszlachetnieniem torfu, jako materiału opałowego. Istnieje

mnóstwo patentów a ponoż i rzeczywistych urządzeń fabrycznych, które torf przerabiają na brykiety i węgiel, dające się z korzyścią zasosować jako opał domowy i fabryczny. Wystawa zatem berlińska da pod tym względem doskonały przegląd tych wynalazków i pozwoli osądzić o ile i pod jakimi warunkami dałaby się zastosować. Z tego powodu pozwalamy sobie czytelnikom „Przemysłowca” dział ten bliżej wyszczególnić.

1. Przerabianie torfu na ściółkę, na prosek torfowy i na opatrunki lecznicze. Jako środek konserwujący dla ciepła, jako środek zastępujący korek, drzewo i do przerabiania papy.

(Próbki wyrobów, założenia fabryk w obrazach i modelach).

2. Sposób wydobycia i użytkowania włókien wełnianki (Erisporum).

3. Wydobycie i zastosowanie torfu, jako materiału opałowego.

Wydobycie torfu ręcznymi narzędziami, — maszynami.

Kopaczki torfowe, bagry, siatki torfowe. Przerabianie torfu ręcznego, torfu deptanego torfu maszynowego.

Fabrykacja węgla torfowego z użytkowaniem ubocznych produktów, lub z wykluczeniem tychże.

Fabrykacja brykietów torfowych, zapomocą obrazowego lub plastycznego przedstawiania, — próbki fabrykatów, plany założenia fabryk, modele.

Narzędzia i maszyny służące do wydobycia i przerabiania torfu na opał.

4. Przenośne kolejką polnej wózki.

5. Literatura dotycząca przemysłu torfowego.

Int. A. Kornela.



Byłaby to więc machina, która wytwarza siłę z niczego, albo też zdolna do pomnażania siły — którąby, tem samem oddawała więcej pracy, aniżeli w nią włożono.

Nie da się zaprzeczyć, iż zagadnienie to istotnie pęgnęte, idea niezwykle interesująca, nie dziw więc, że marzenie to, o ruchu wiecznym za pomocą »perpetuum mobile«, rwało umysły wynalazców od najdawniejszych czasów, wiodąc na drogi złudzeń i bezowocnych prac, nieraz całego życia.

Jak powstać mogła idea o »perpetuum mobile«? jakie przyczyny obudziły ją w umysłach — często niepewnych?

Oto nieścisłość, niejasność w zrozumieniu faktów i podstawowych przyczyn ruchu, oraz jego przemian.

Wyobraźmy sobie olbrzymi głaz, którego to ludzi nie ruszy z miejsca, a jednak przy zastosowaniu dźwigni, poruszy go z łatwością jeden człowiek.

Dźwignia zwiększyła więc dziesięciokrotnie, siłę jednego człowieka.

Utożsamienie pojęcia siły i pracy, spowoduje więc mniemanie, iż przy pomocy odpowiednich przyrządów pośredniczących, jak dźwigni, koła, śrub, dalej przez kombinacje tychże, można uzyskać wzrost, zamierzonej wydajności pracy i tym sposobem rozwiązać problem »Perpetuum mobile«.

Uprzytomnijmy sobie wszechświat, ruchy gwiazd, uprzytomnijmy nasz system słoneczny — czyż od tysięcy i tysięcy wieków, nie wirują planety do koła słońca, nie wiruje ziemia nasza? — A przecież w tym wspaniałym mechanizmie, nie dostrzegamy żadnej zewnętrznej przyczyny!...

Czyżby więc umysł ludzki nie zdołał wyłedzić tajemnicy wiecznego ruchu, nie zdołał naśladować przyrody, stwarzając

za pomocą genialnej mechanicznej kombinacji »perpetuum mobile«?

Czyż nie można by więc skonstruować takiej maszyny, która pod działaniem jednej z odwiecznych sił przyrody, np. siły ciężkości, wykonywała wiecznie, nieustanną pracę, bez zewnętrznego działania siły.

Ten tok myśli wiodący na drogę usiłowań dla wynalezienia tajemniczego mechanizmu »Perpetuum mobile«, nie odbiegł daleko od złudzeń, które wiodły wielkich badaczy, do poszukiwania tinktury złota, dla przemiany zwykłych kruszców na złoto i do poszukiwania kamienia mądrości.

A niezwykle te dążenia, tak czasów dawnych, jak i obecnych, rozpała, dziwna, odwieczna tęsknota duszy, do zdobycia mocy spełniającej niezaspokojone pragnienia ziszczającej marzenia o szczęściu i radości życia...

Złoto, ośniewające dziwnym, pięknym blaskiem, opętało oczy i żądze słynnych władców i narodów starożytnego świata. Na myśli zdobycia złota, burzyły się namiętności ludzkie, za złoto na padole ziemskie, wszystko było dostępne.

Aleksander Wielki w swym zyciówkim pochodzie do Chalcedi, przewidywał fantastyczne bańskie zakłady legend.

Olbrzymie namioty lśniące od srebra i złota, pokryte cudownymi tkaninami, zasypane płomieniami tęczowych blasków różnorodnych drogich kamieni, złotem przetkane dywany i kocy, ze szłupów złotych zwieszono, a w namiocie ugnijające się od złotych waz i naczyń, stoły z drzewa sandalowego i słoniowej kości, oraz złociste łoża i wezgłowia otaczające stoły biesiadnicze. A piękna córka zwyciężonego Daryusza: Statyra, w szatach przetkanych złotem gwiazdami, obspianych dyamentami, jaśniejąca

Sprawy techniczne.

o motorach gazowych z generatorami ssącymi.

(Dokończenie).

Pierwszy przykład.

Porównanie kosztów 6-konnego ssącego motoru gazowego z 6-konnym elektromotorem.

SSĄCY MOTOR GAZOWY O SILE 6 KP.
Kapitał zakładowy . . . 6100 koron
Ilość paliwa na konia parowego (rzeczywistego) godzinę 0,66 kg. antracytu
1,023 kg. koksu

Suma kosztów ruchu przeliczona na cenę paliwa 1500 K

Koszta ruchu na jednego konia parowego i godzinę . . . 8 koron
Elektromotor o sile 6 KP.

Kapitał zakładowy . . . 1600 koron
Ilość prądu zużytego na konia parowego i godzinę 0,92 kilowattów
Całkowite koszty ruchu 4200 koron
Koszta ruchu na konia parowego i godzinę 20 koron

Widzimy z tego ciekawy rezultat, że koszty ruchu elektromotoru są prawie 3 razy tak wielkie jak koszty ruchu takiego samego motoru gazowego, chociaż ten ostatni wymaga prawie 4 razy tak wielkiego kapitału zakładowego. Nie można zaprzeczyć, że elektromotor wymaga mniejszej obsługi niż motor gazowy, że zajmuje mniej

miejsca, że w pewnych przypadkach, zwłaszcza dla częstych przerw w ruchu, elektromotor stoi wyżej, ale w każdym razie ekonomiczna przewaga jest po stronie motoru gazowego.

Drugi przykład

Porównanie kosztów 50-konnego ssącego motoru gazowego z 50-konną lokomobilą Compound.

SSĄCY MOTOR GAZOWY O SILE 50 KP.

Kapitał zakładowy . . . 24000 koron
Ilość paliwa zużytego na konie i godzinę . . . 0,61 kg. antracytu
0,803 kg. koksu

Całkowite koszty ruchu przeliczone na cenę paliwa 6800 koron

Koszta ruchu na konia i godzinę . . . 4 korony 50 hal.

Lokomobila parowa Compound o sile 50 KP.

Kapitał zakładowy . . . 27600 koron
Ilość paliwa zużytego na konia i godzinę . . . 1,22 kg.

Całkowite koszty ruchu . 8200 koron

Koszta ruchu na konia i godzinę . . . 6 koron

Trzeci przykład.

Porównanie kosztów 100-konnego ssącego motoru gazowego ze 100-konną maszyną parową Compound i z kondensacją.

SSĄCY MOTOR GAZOWY O SILE 100 KP.

Kapitał zakładowy . . . 42000 koron
Ilość paliwa zużytego na konia i godzinę . . . 0,55 kg. antracytu
0,705 kg. koksu

Całkowite koszty ruchu przeliczone na cenę paliwa 12500 koron

Koszta ruchu na konia i godzinę . . . 4 kor. 20 hal.

Maszyna parowa Compound o sile 100 KP.

Kapitał zakładowy . . . 51000 koron
Ilość paliwa zużytego na konia (rzeczywistego) i godzinę 1,16 kg.

Całkowite koszty ruchu 16800 koron

Koszta ruchu na konia i godzinę . . . 5 koron.

Z zestawienia tego widzimy, że ssący motor gazowy, dając silę motoryczną po nadzwyczaj niskiej cenie i może iść w zawody z wszelkimi innymi źródłami siły motorycznej. Wprawdzie kwestya rentowności nie zawsze rozstrzyga, w każdym razie generator ssący ma wielkie zalety, które tu jeszcze raz zbieramy:

- 1) Urządzenie jest tanie i proste i nie wymaga prawie żadnych znacznych reperatur.
- 2) Koszta paliwa są niskie.
- 3) Zajmuje bardzo mało miejsca.
- 4) Daje się wszędzie ustawić, gdyż nie ma kotła parowego i zbiornika gazu.
- 5) Niebezpieczeństwa ruchu są wykluczone.
- 6) Jest szybko gotowy do pracy.
- 7) Obsługa jest nadzwyczaj prosta.
- 8) Plaga dymu jest tu zupełnie wykluczona.

Nie trzeba jednak zapominać, iż nie każdy rodzaj węgla jest przydatny do wytworzenia gazu w generatorze. Jest to okoliczność pierwszorzędnej wagi, w praktyce często pomijana. Dotychczas służy do tego celu tylko antracyt i koks. Antracytu w Austrii jest bardzo mało, a ten, który jest, jest niedobry. Natomiast koksu hutniczego posiada Austria w odpowiedniej ilości, wprawdzie po cenie wyższej niż węgiel, ale ostatecznie — jak z powyższego zestawienia widać — koszty ruchu dla koksu są, szczególnie dla mniejszych skutków, u nasze strony ssącego motoru gazowego mniejsze niż dla węgla. Mimo to nie grozi maszynie parowej także niebezpieczeństwo, jak z innej

jak słońce wśród gwiazd, cór Persyi — oto obraz urzeczywistnionych szawłów wielkiego zdobywcy z odległych... zamierzonych czasów!..

Złoto lśni w słońcu, złoto wśród szalejących w tryumfie zwycięzców, złoto obcasne branki, a to złoto zdobyte krwią i żelazem w nienasyconej chciwości użycia, to złoto rozrzucone w pijanym szale, orgiastycznego tryumfu.

W grobach tych tak dawno w proch rozsypanych pokoleń, pełno złota w najroznorodniejszych kształtach... złote tarcze i naramienniki, bransolety, biżuterie, opaski złote na strupiasznych czaszkach, obrączki na rozpągających się pieszczelach, — z grobów bije stała-kim blaskiem szczyderstwa... złoto.

A znów przypominajmy sobie później, znacznie później.. Helladę, kraj natchniony piękna i sztuki!..

O brzeg biją szmaragdowe wody, rozkosznego morza, rozpryskana w słońcu fala, caluje ład bogów, a ponad wspaniałe kolumny i kaptale attęskiej Akropolis, bije w niebo słynny eud Pidyasa — posąg promiennej Athene!

Chiton jej, to część skarbów państwa, a na złotym helmie oświetlającym przednie piękne, oblicze bogini, pali się w blaskach słońca tajemniczy sfinks — sfinks ze złota.

Sfinks, jako symbol misteryum egipskiej krainy, jako misteryum całej wschodniej kultury, która bogów swych obspychała złotem, — jako symbol dzikich władców, którzy szli przez świat, niby półbogowie, półludzie, pośród szczęku oręża i potoków krwi, a nędzy i cierpienia milionów!..

...Wszystko przemigło! — pyszniące się złoto poszło w tygłe następnych pokoleń, a z wielkich legendowych przepychów, pozostały tylko gruzy i wspomnienia!!

Nadeszły czasy inne — ci, którzy trawieni gorączką pożądania i użycia, pożądali złota i szukali czarnoksięskich tajemnic, wydobyli nowe skarby, — skarby doświadczeń, nauki i wiedzy; o przyrodzie. Na komentarz pokoleń o dziwnych szalech i mistycznych obłędach, wyrósł nowy, wielki świat pracy, świat w którym przewożą duchy odmienne i zakwitają nowe, żywotne ideały ludzkości.

Żelazo stało się panem, żelazo stało się miarą zwycięstwa, wytrwałej pracy ostatnich pokoleń, a huk setek tysięcy machin, głosi o materialnej potęgę nowego ducha czasu.

Mineły złudzenia i sny o tynturze złota i eliksirach życia — pozostały jeszcze ostatki z tych dawnych potywów niepokojących ducha, pozostała idea o „perpetuum mobile”, bardziej może odpowiadająca i bardziej pojętna, dla nowego wieku. W możliwości urzeczywistnienia tej idei, wierzyli nawet ludzie uczeni, aż do końca XVIII w. (akademia francuska), warto więc poznać, na jakiej drodze, jakimi śródkami, genialni nieraz fantaci, głosili „urbi et orbi”, ze problem ten rozwiązały.

Przedmiot ten — jak sądzę — zajmie i laika i uczonego, tak badacza przyrody, jak i filozofa; przejdziemy więc z następnym rozdziałem, szczegółowo do wynalazków „Perpetuum mobile”.

(C. d. n.)



strony. Bardzo groźnym konkurentem maszyn parowej w Galicji będzie, jeżeli nie teraz, to w niedalekiej przyszłości — motor naitowy.

Int. Bronisław Blegelstein.

Wyzyskanie siły wodnej w górach.

Sprawa zużycia energii wody, rzek galicyjskich jest trudna do rozwiązania, ponieważ mają one odmienny charakter aniżeli rzeki Alp i innych wysokich gór. Różnica leży w samym charakterze gór. Rzeki nasze, szczególniej dopływy Dniestru, nie biorą począłku w lodowcach i wiecznych śniegach. Z tego powodu wody ich w czasie lata maleją, znacznie więcej niż wody rzek, pochodzących z przestrzeni, wiecznym śniegiem i lodem pokrytych. To jest przyczyna, że ilość wody w porze letniej jest mała, a objaw ten, trwający przez czas dłuższy, jest niekorzystny ze względu na stosowanie rzecznej wody do użytku przemysłowego. Nie można również myśleć o ujęciu wody w zbiorniki, ponieważ ich wypełnienie, konieczne dla wyrównania wahań w ilości wody, byłoby zbyt powolne w lecie, a gromadzenie znacznych zapasów z roztopów śniegowych, wymagałoby olbrzymich budowli.

Do budowy zaś wysokich zbiorników stoja na przeszkodzie koszty, a co ważniejsze, materiał skal nasychny, nie posiadający dostatecznej wytrzymałości. Nie mamy rzek w górach, dających stale większe ilości wody, zaś w dolinach nie mają nasze rzeki do dostatecznego spadku. Zasadniczo więc należy odstąpić od naśladowania zagranicy i zamiast ujmować wody nasze w zbiorniki i z tych prowadzić do kanałów przemysłowych, przy małym użytecznym spadzie, należy ujmować małą ilość wody, trwającą prawie cały rok, prowadzić a kanałami przemysłowymi po stokach, tak, by uzyskać znaczny spadek użyteczny dla wody roboczej.

Do uzyskania spadku wody, należy ująć potoki w górach, w miejscach, gdzie niższy stan wody daje napewno średnio 1 do 2 m³ wody na sekundę. Te ilości wody wprowadza się do kanałów na stoki, na brzegach dolin, a da się ona wyprowadzić ze spadkiem 30—100 m na turbiny, zatem mieć możemy od 2000. 30 do 1000. 100 kgm. czyli licząc z wszystkich stratami po 100 kgm na 1 k. p., otrzymujemy moc od 600 do 1000 koni parowych.

Do pokrycia strat pochodzących z parowania i wylaskania z ujętej wody 1000 do 2000 kg, a prowadzonej długimi kanałami, służyć może ujęcie ścieków bocznych, ściekami zwanymi. Że tak istotnie sprawa stoi, dowodzą badania przeprowadzone przeze mnie w kraju na kilku rzekach. Wyniki tych badań są własnością pewnej firmy, dlatego ograniczam się tylko na powyższych zasadniczych określeniach.

Największą trudnością ujęcia wód górskich czy to zapomocą jazów, czy też zapomocą zbiorników, stanowi u nas wielka ilość ta-

two twórczych się szutrów i piaszków oraz wielka ruchliwość szutrowisk przy bardzo zmiennych stanach wód naszych rzek.

Szukalem sposobu zapobieżenia tej trudności, starając się ominąć szkodliwość szutru i oddzielić od niego wodę. Okazała się najlepsza prosta zasada przepuszczenia wody przez sito, a szuter po ście. Na wielką skal zastosowałem tę zasadę w ujęciu wody, zapomocą przegrod wód chłoniących i zarazem piętrzących ją do stałej wysokości. Wode przez przegrodę pochłoniętą, czyli ujętą, wprowadzam do krytego kanału na stoku, tym sposobem nie dopuszczam wcale szutru grubszego, nawet przy wielkich wodach, gdyż kanał kryty kończy się na stoku ponad najwyższym stanem wody.

Nasze młynówki w górach, zasilane jarami wodą, regularnie są zasypane w początkach swoich, ławami szutrow aż po brzegi i ruch wody jest po każdym większym deszczu wstrzymany aż do oczyszczenia wlotu młynówki.

Jazzy zaś powyżej są z dnem zrównane szutrem tak, że bez czyszczenia dna, nie gromadzą wody do młynówki, ale najmniejsza nawet woda przelewa się do koryta poniżej.

Sposobu tego użyłem po raz pierwszy w ujęciu wody bocznej szutrowisk ościeku, dopływającego do młynówki w Bedrykowcach przed laty 12 i to ujęcie okazało się w działaniu wybornem.

Do konstrukcji użyłem drzewa, jako materiału najtańszego w górach, a przylem sprężystego. Konstrukcję oparłem na trójkątach koźlach, które szutrem przysypałem, dodając wytrzymałości budowli.

Budowlą po zaniesieniu szutrem powyżej, ustala się jeszcze więcej. Po kracie zsuwa się szuter większy, który w czasie chłoniczenia wszystkiej wody przez kratę gromadzi się poniżej i jest zabezpieczeniem przeciw wybiściu dziur poniżej jazu przez przewał wielkich wód.

Szczelność dolnej części budowli nie jest konieczna, chociaż pożądana, gdyż koryto stoi w wodzie zaskórnej w gruncie dna rzeki, zaś część górna od góry rzeki może być nieszczelna, ponieważ woda wpadająca szczelinami zasila tylko dopływ.

Dla uchronienia kanału i początku młynówki od działania wielkiej wody, która, biorąc brzeg, mogłaby wyrządzić szkoda, ma być nad brzegiem ustawiona grobla i nadsyp wzdłuż koryta rzeki, poniżej ujęcia po stronie budowli. Wymiana części pospitych odbywa się przez odjęcie krat i górnoe oszalowanie. Przy zaszuwaleniu poziome dolnej części i reszty jazu z boku, tworzy się w jazu otwór, którym uchodzi cała woda i szuter powyżej jazu. Przez to reszta budowli jest wolna od wody i dostępną do naprawy w porze najmniejszych wód.

Do chwywania bocznych ścieków i ścieków spadających ze skał, służy podobna konstrukcja siłowa, ujęta w koryto drewniane i oparta na brzegach młynówki.

Ponieważ boczne ścieki i źródła siłowiak często zmieniają bieg swój, więc cała konstrukcja daje się łatwo przenieść na inne miejsce. W razie usuwania się ziemi do młynówki ze stromych brzegów, nakrywając ją należy w miejscach usuwistych ukośnym daszkiem, po którym urwisko dalej spada do doliny.

Młynówkę kuta w skale, uszczelnia się betonem lub cementem. Kopaną w ziemi można obojętę darnią lub lepiej w miejscach niebezpiecznych wyłożyć korytem drewnianem. Przez doliny boczne przechodzi się rynnami w akwaduktach.

Inżynier Dr. Jan Blauth.

Kronika techniczna i przemysłowa.

Wiece przemysłowe

najbliższe zwołane z inicjatywy Biura reklamy wyrobów krajowych odbędą się:

W Leżajsku dnia 6. b. m. o godz. 3 popołudniu w sali ratuszowej, w Rudkach dnia 10. b. m. o godz. 6 wieczorem, w Husiatynie dnia 10. b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Rady powiatowej.

Potrzebna fabryka krajowa.

Młyn galicyjskie spoitrzebowują rocznie około 5 milionów worków jutowych, sprowadzanych dotychczas z zagranicy, i to pod uciskiem lichwowym kartelu, fabryk worków.

Grono interesowanych wybitnych osób poczyniło przedwstępne kroki dla założenia fabryki krajowej w Tarnopolu z produkcją 3 milionów worków rocznie. Przybliżony koszt założenia jeden milion osiemset tysięcy koron.

Na wypadek zawiązania się spółki krajowej zapewniony jest udział francuskich kapitałów, już zadeklarowanych na kwotę 1,200,000 kor.

Na 600,000 kor. udziałów, dla fabryki tej, mającej jak najlepsze widoki, nader pożytecznego rozwoju i zyskowego zbytu wyrobów, zdołać się muszą interesenci w kraju.

Podajemy tę sprawę do publicznej wiadomości, a bliższych szczegółów udzieli Dr. Michał Landau, adwokat w Tarnopolu.

Kolonia will dla urzędników i nauczycieli.

Grono urzędników, rozmaitych budowlańców i pierwszych Stowarzyszenie budownicze z ograniczoną poręką w tym celu, aby dla urzędników i nauczycieli budować tanie mieszkania.

Dla całej kolonii ma być też ze względów higienicznych założona centralna parnia parowa, zakład kąpielowy i plac zabawowy dla dzieci, a nadto członkowie kolonii mają mieć do dyspozycji bibliotekę i lekarza. Rada miejska zezwoliła na parcelację gruntów pod następującymi warunki:

W Kolonii ma być założona ulica w kształcie U, o szerokości 10 metrów, która będzie zarazem podwójnym kolonij.

Po obu stronach drogi należy posadzić rząd drzew, przed domami zaś mają być założone i pilnie utrzymywane ogródki, na 5 metrów szerokie. Jako ułatwienie przy budowie piętrowych domków zezwala się, aby łączono po 2 i 3 wille razem. Nowa ulica ma również służyć do publicznej komunikacji. Magistrat postara się o oświe-

tlenie i dogodne połączenie z miastem całego kompleksu, zabudować się mającego, oraz udzieli wszelkich możliwych ulg towarzystwu, by ceny mieszkań wypadły jak najtaniej.

Wszystko to odnosi się do miasta Lainz, u nas magistraty mają przeważnie od szeregu lat, dużo pracy z wewnętrzną własną sanacją — brak więc czasu, na dbanie o dobro mieszkających...

Pouczenia i przepisy.

Odnowianie i ostrzenie pilników metodą chemiczną.

W drewnianym naczyniu przygotowuje się roztwór z 1 części kwasu siarczanego, 3 części kwasu siarczanego i 7 części wody. Wygotowawszy uprzednio pilniki w sodzie celem ich odtuszczenia i wypłukawszy je w czystej wodzie — zanurza je się w powyższym roztworze na krótki przeciąg czasu 10 sekund do 5 minut, stosownie do ich wielkości, oraz stopnia zużycia. Uważać przytem należy, aby pilniki z nacięciem drobnym krócej znajdowały się w roztworze, niż sztuki z nacięciem grubym. Po wyjściu z roztworu spłukuje się pilniki silnym strumieniem wody i smaruje je się mlekiem wapniennym, celem zneutralizowania resztek kwasu, poczem umieszcza je się w gorącej suszarni. Po wysuszeniu wyciera się je najpierw szcztolką, umoczną w płynie z jednokowych ilości terpentyny i oliwy, a w końcu przeciera się je suchą szcztolką, posypując miłążką proszkiem kokosowym.

Chcąc niektóre wgniebiać lub mniej wytarte miejsca, od działania kwasu uchronić, smaruje się je preparatem z jednakich ilości oleju linańego i wosku. Na odwrót zaś, jeżeli na pilnikach znajdujemy miejsca, które wymagają dokładniejszego wyoszczenia, to należy powtórzyć kąpiel w silniejszym roztworze, np. 50 części kwasu siarczanego i 100 części kwasu siarczanego, bez dodawania wody, jednakże trzeba wówczas pilnik utrzymać w takiej pozycji pochyłej, aby kwas swobodnie mógł złobkami nacięcia ściekać, nie uszkadzając ząbków. St.

Wynalazki i konkursy.

Teletyp nowy środek korespondowania.

Berlin ma w najbliższej przyszłości otrzymać nowy środek porozumiewający, nader dogodny dla abonentów telefonu, gady usługi legoż w znacznej mierze uzupełnia. Jest to przyrząd, którego nazwę można teletypem (niem. Ferndrucker) przenosić znaki pisarskie za pomocą druku na odległość. Urządzenie jego jest podobne do rozpowszechnionych dziś „maszyn do pisania”, połączonych wzajemnie siecią przewodów elektrycznych tak, iż abonent może każdą rozmowę telefoniczną pismem potwierdzić, a nawet, gdy adresata w domu

nie ma, teletyp notuje na automatycznie odwijającej się wstędze papieru nadchodzącą depeszę, którą abonent po powrocie do domu, odbiera. Ponieważ aparat u nadawcy cały tekst depeszy również na papier przenosi, kłótnia przeto jest zapewniona i korespondencyja posiada absolutnie pewne cechy autentyczności, co zwłaszcza w handlu niezmiernie ma znaczenie.

Nowy sposób korespondencyi ma także i tę ważną zaletę, iż depesze teletypowe nie mogą być przejęte przez stronę trzecią, jakkolwiek możliwem jest wzajemne porozumiewanie się całej grupy abonentów jednocześnie i tak np. biuro Wolffa jest w stanie do wszystkich dzienników berlińskich, jednocześnie rozsyłać okólniki teletypowe, zawierające najnowsze wieści ze świata, połączony się ze swemi odbiorcami i puścić w ruch raz jeden tylko własny swój aparat.

Szczególą korzyść z usług teletypu odnosią zakłady przemysłowe, banki i kantory kupieckie przy odbieraniu telegramów, unikają bowiem zwłoki spowodowanej przez manipulację doreczania, gdyż wystarczy zaadresować np. „Kaiser, Ferndrucker, Berlin”, a urząd telegraficzny za pomocą teletypu, telegram adresatowi wiernie odda.

Dotychczas korzysta z nowego środka korespondencyjnego w Berlinie pewna ilość firm, które orzekły, iż jest on bez zarzutu. Roczny abonament w Berlinie wynosi 500 marek.

Powstało atoli towarzystwo prywatne, które zawarło układ z pruskim zarządem poczt, na zasadzie którego wolno mu w Berlinie i jego okolicach rozprowadzić osobną sieć dla abonentów teletypu.

St.

Co warto wynaleźć?

(Dokończenie).

Kl. 77. Taki przyrząd do zakładania na nogi, aby wzuwzwy go, można było chodzić po wodzie. — Kl. 78. Zapalnik bez fosforu. — Kl. 79. Bibułki do papierosów, któreby były robione z odpadków tytoniu.

Kl. 80. Znaleźć sposób, aby wapno zwykłe twardniało pod wodą. — Kl. 81. Worek z materii niepalnej na gorący popiół. — Kl. 82. Dobra susznia dla makaronów. — Kl. 84. Produkt, któryby mógł zastąpić beton (twardnieć pod wodą). Kl. 85. Wynaleźć sposób, aby woda w przewodach wodociągowych nie zamarzała. — Kl. 88. Motor poruszany wiatrem, któryby lepiej użytkował ruch powietrza, niż zwykły wiatrak. — Kl. 89. Przyrząd zapobiegający tworzeniu się piany na sokach otrzymywanych w cukrowniach.

U. Wawęgł Monastki.

Konkurs.

Rada gospodarcza Stowarzyszenia Techników w Warszawie ogłasza konkurs na najlepszą pracę: »O masowej fabrykacji w przemyśle maszynowym«.

Praca ta ma być poświęcona »fabrykacji masowej w przemyśle maszynowym« i powinna uwzględnić następujące punkty:

a) ogólnie pojęcie o istocie fabrykacji masowej;

b) warunki, przy których przedmioty wytwórczości specjalnej, przemysłu maszynowego nadają się do obróbki podług zasad fabrykacji masowej;

c) typy maszyn pomocniczych ogólnych, nadających się przy pomocy przyrządów, patronów i mocowań (n. Aufspannvorrich-

tungen) do obróbki masowej, z przytoczeniem chociaż po jednym przykładzie takiej obróbki na wiertarni, frezarczej i tokarni;

d) istniejące sposoby dokładnego mierzenia, gwarantujące wzajemną zamiennieć masowo obrabianych części, ze szczególnem i krytycznem uwzględnieniem sprawdzianów (kalibrów) tolerancyjnych;

e) odpowiedź na pytanie: czy i o ile metoda dokładnego mierzenia (n. Feinmessverfahren) w budowie maszyn (a więc nie w fabrykacji masowej), może lub powinna zastąpić metodę bezpośredniego pasowania (a. Passverfahren).

Pożądane jest, aby przykłady obróbki objaśniane były za pomocą rysunków, choćby szkicowych.

Objętość pracy bliżej się nie określa.

2. Praca uznana przez sąd konkursowy, wymieniony za najlepszą, — otrzyma nagrodę rub. 200 (dwieście). Požadaniem jest, ażeby autor starał się o zachowanie słownictwa swegojęzyka. Przy nazwiskach narzędzi, przyrządów, maszyn, sposobów wyrobienia, oraz przy wszystkich ważniejszych terminach technicznych należy podawać w nawiasie równoznaczne wyrazy w języku francuskim i niemieckim, lub przynajmniej w jednym z tych dwóch języków.

3. Praca nagrodzona pozostaje własnością autora: Przegład Techniczny jednakże mieć będzie prawo wydrukowania tej pracy za wypłaceniem autorowi wynagrodzenia według norm, w tem pisemnie przyjętych.

4. Termin złożenia pracy konkursowej oznacza się na d. 1. października 1904 r., do godz. 8-mej wieczór, w kancelaryi Stowarzyszenia Techników w Warszawie. Kwit pocztowy z datą 1. października 1904 r. będzie dowodem wysłania w czasie właściwym, wszakże do 1. października 1904 r. oznacza się jako ostateczny dzień przyjęcia prac zamiejscowych, po którym to terminie niezwłocznie rozpoczyna się czynności sądu konkursowego. Przyznanie nagrody nastąpi nie później jak d. 31 grudnia 1904 r., a wyrok ogłoszony zostanie w Nr. 1 Przeglądu Technicznego z r. 1905.

5. Prace winny być nadesłane do kancelaryi Stowarzyszenia Techników w Warszawie, w kopciach opieczętowanych, opatrzonych godłem. Nazwisko, imię i adres autora pomieszczone być winny w oddzielnej kopercie, również zapieczętowanej i tenże godłem opatrzonej. Odpowiadając otrzymywane będą w kancelaryi Stowarzyszenia Techników kwity numerowane. Prace nienagrodzone, wraz z odnośną kopertą, zawierającą imię i adres autora, wydawane będą za zwrotem wspomnianych kwitów numerowanych lub za okazaniem odpowiednich kwitów pocztowych.

6. Skład sądu konkursowego: 1) Drzewiecki Piotr, 2) Heilpern Jakob, 3) Janowski Władysław, 4) Jechalski Władysław, 5) Lisiecki Stanisław, 6) Łatkievicz Władysław, 7) Sieckulski Jan.

Informacje w pytaniach i odpowiedziach.

(Prosimy wszystkich czytelników o współprawnictwo w tym dziale, jakoteż o nadawanie informacji z kraju.)

Odpowiedź na pytanie 33.

W sprawie torfu jest do nabycia w księgarni kilka broszur moich — a szczególniej pod tytułem: »Torf w przemyśle«, drukowana w Warszawie. Zresztą, siemę każdemu odpowiedział, pod adresem: Lwów, Politechnika, Inż. Dr. Jan Blauch.

Do wszystkich P. T. Kupców i Przemysłowców!

Upraszamy o przysyłanie nam jak najliczniej próbek towarów krajowych (oraz cenników), o których umieścimy w naszym piśmie szczegółowe artykuły z oceną oraz objaśnieniem wartości i dobroci tychże, — celem najszerszego zbytu.

Odpowiedź na pytanie 47.

W sprawie hodowli królików „en masse” zupełnie kompetentnym człowiekiem jest Pan Teodor Kułakowski, emerytowany inspektor ekonomatu miejskiego w Krakowie, który z zamiłowaniem zajmuje się i zajmuje chowem królików.

Jedną z najlepszych książek o królikach jest dziełko p. t. „Chów królików, odmiany i rasy zągkaj p. t. W. K. Falkowskiego z 23 rycynami na 15 tablicach. Cena 4 korony. Skład u Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie. Tęgo samego autora jest też „Hodowla królików z 32 rycynami w tekście. Cena r. kor. 60 hal. Skład w redakcyi „Hodowcy drobiu, gólebi i królików” Lwów, Kochanowskiego 35. Mniejsza broszurka „Praktyczne rady i wskazówki chowu królików” zebrał Prawdicki, cena 30 h. Skład w administracyi „Macierzy Polskiej” we Lwowie.

Pytanie 48.

Czy jest jakie wydanie w języku polskim o sporządzeniu ogniu elektrycznych i części składowych, lub sporządzenia węglików do ognia rozmaitych?

Pytanie 49.

Jakim warunkom powinna odpowiadać powstać mająca (na prowincyi) fabryka, żeby uzyskać wydatną subwencję od Wydziału krajowego. — Jakimi drogami można uzyskać subwencję względnie bezprocentową pożyczkę.

2) Czy i na jak długi przeciąg czasu można uzyskać dla powstać mającego zakładu przemysłowego uwolnienia od podatków. Jakimi drogami można dojść do tego uwolnienia? Od jakich podatków uwalniają? Inż. E. M.

Pytanie 50.

1) Na jak wielki zbyt laku pieczatkowego, można liczyć, czyli wiele kg. tegoż (przypuszczalnie) trzeba by w jednym roku wyrabiać, by można śmiało produkować lepszy i tańszy, aniżeli w niemieckich fabrykach?

2) Czy byłby pożądanym taki produkt, który by skutecznie chronił Segmenta maszyn dynamo-elektrycznych, jakożet zbierać (szczołeczki) od scierania się i czy takowy jest gdzie w użyciu?

Stanisławów — L. B.

Pytanie 52.

Jak się sporządza cukier do farbowania wódek i likierów?

Ogrzewa się 500 gr. dobrej malassy, aż do wrzenia, mieszając syrop bezustannie drewnianą łożką. Jeżeli kotłowanie przy dalszym wrzeniu jest zbyt silne trzeba wrzucić do wrzątku 5 gr. dobrego masła lub wosku, poczem gotuje się dalej aż do zupełnego skarmelizowania syropu, co poznaje się, wylawszy kroplę masy na lekko zwilżony talerz. Gdy kroplę tę nie przylega do talerza, odstawić wtedy od ognia i dolać do syropu zwolna i mieszając ciagle, liter wrzącej wody. Po ochłodzeniu wlać do syropu 2 litry wódki (22°) i przecedzić. Przez dodanie wódki otrzymuje się syrop, który nigdy nie zamąca wódki i nie osiada na dnie. Syrop ten nadaje kolor żółty od najjaśniejszego do najciemniejszego odcienia, przez dodanie koloru czerwonego otrzymuje się ambre, przez dodanie szafraanu, złości kolor.

Drogi przepis. W małym naczyniu stawia się trochę cukru wraz z małą ilością wody na ogniu i mieszając gotuje aż do ostygnięcia się, poczem mieszając wciąż dodostawia się syrop od ognia, dolewając jeszcze trochę wody.

Gdy utworzył się już likier, należy wlać go do fiakonu wraz z małą ilością wysoku winnego, a likier ten już do

farbowania. Wedle ilości dodanej do cukru wody, kolor będzie ciemniejszy lub jaśniejszy.

Pytanie 53.

Czy można trocin używać jako nawozu?

Dokładne badania wykazały, że trociny nie nadają się do nawozu, gdyż zawierają małą ilość materii azotowych, a natomiast dużo celulozy i materii mineralnych.

Trociny mogą jednak oddawać doskonałe usługi w ogrodnictwie, gdyż wniezione do ziemi gliniastej czynią ją lekką i porowatą, a ziemię piaszczystą utrzymują w stanie potrzebnej wilgoci.

Trociny mogą wejść do pokładu ziemi pod spazargi, karfote etc. i służyć do przyspieszenia zbiorów.

Używa się trocin również do obkładania krzaków poziomkowych i innych roślin wymagających ochrony przed zbytnimi upałami letnimi.

Próbowano też z dobrym skutkiem domieszać trociny do pokarmu dla zwierząt, celem zastąpienia szezki. Należy jednak w tym wypadku przy użyciu trocin zachować pewną ostrożność, mianowicie muszą one być przesiane, aby je uwolnić od kłaków drzewa, które mogłyby skaleczyć zwierzę, trzeba też mieszać je z pokarmem bardzo pożywnym i to najwyżej z 3—4 kg. dziennie dla dorosłego zwierzęcia. Reszta dodatku może się składać ze słomy i siana. Dobrze też do trocin dodać cokolwiek soli i jakiegos pachnącego pierwiastku, np. anyżu itp.

Pytanie 54.

Kto wyrabia w kraju tłuszczę stałą do smarowania maszyn, a jeżeli i ten artykuł techniczny sprowadza musimy od obcych, to kto wskazać może najracjonalniejszą metodę fabrykacji tłuszczów stałych?

Tłuszcz stały do smarowania maszyn są roztorami mydła wapiennego w olejach mineralnych. Czy w kraju kto tłuszczę takie produkuje, niewiadomo, lecz najprostszą metodą produkcji jest następująca. 40 kg. wapna zagasić w 200 litrach wody w odpowiednim kotle i ślad powstałe mleko wapienne gotuje się (najlepiej zapomocą pary), dodając doł potrosze 100 kg. oleju llnianego i 250 kg. mineralnego. Płyn ten gotować się powinien najmniej 6—8 godzin. Podczas gotowania wytwarza się mydło wapienno-llniane, które się rozpuszcza w oleju mineralnym i w ten sposób powstaje gęsty stały tłuszcz pod postacią kożucha, którym płyn pokrywa się po wystygnięciu.

Jest to tłuszcz stały doskonały do smarowania maszyn. Praktyk.

Głosy z kraju.

Wystawa gwiazdkowa wyrobów krajowych w Krakowie.

Jedną z największych przeszkód w rozwoju naszego przemysłu jest brak rynku zbytu dla naszych wyrobów. W pierwszym rzędzie takim rynkiem winna się stać Galicya sama.

Nadarsze jest obecnie dobra i niekosztowna sposobność dla naszych przemysłowców zareklamowania swoich wyrobów. Mianowicie Zarząd I. Kola Pań Towarzystwa „O własnych siłach” urządził w Krakowie wystawę gwiazdkową.

Ci przemysłowcy, których wyroby nadają się do takiej wystawy, powinni wziąć jak najliczniejszy w niej udział w interesie własnym i w ogólnym interesie uprzemysłowienia kraju.

W sprawie wystawy gwiazdkowej krakowskiej należy zwracać się pod adresem: Czynliela dla kobiet, Kraków, ul. Jagiellońska 1. 5.

Biuro reklamy wyrobów krajowych Lwów, ul. Batorska 12.

Obrona przemysłu krajowego przez kobiety.

Dziś, gdy przemysł krajowy dzięki niezwykłemu zainteresowaniu się całego społeczeństwa i dzięki poparciu całej prasy, zaczyna zwracać na siebie uwagę w całym kraju, powinniśmy wyczerpać wszystkie siły, by niezwykle sprzyjającą chwilę, wyzyskać dla utrzymania i rozwoju naszego przemysłu.

Jeżeli kobiety zechcą pamiętać o tem, że groźbą wydany za produkt krajowy zostanie w kraju, że przez to wzmoże się dobrobyt jednostek a co za tem idzie i siła naszego społeczeństwa, że popierając szczerze wyroby nasze daje się dobry a uczciwy zarobek tysiącom ludzi poszukujących pracy — natenczas przemysł nasz naprawdę zakwitnie a byt jego będzie zapewniony.

Wiele zaś pieniędzy wychodzi z kraju za artykuły, których u nas wyrabiać można, niechaj za przykład posłuży »Kathreina kneipowska kawa słodowa«. Zwykle to słód (jęczmień) palony, bo sprytni Niemcy wyciskując nazwisko Kieźda Kneipa umiał swój artykuł tak zachwilić, iż niemal w całej Europie zyskał sobie prawo obywatelstwa. W samym Krakowie sprzedaje on swoją kawę miesięcznie stale z wagony czyli 20.000 kilogr. za co bierze 20 tysięcy koron a w całej Galicyi 6 wagonów, czyli, że wynosi z naszego kraju rocznie 720 tysięcy koron. Utrzymuje on też cały sztab agentów, bo wie, że jest to sownie opłaci, nie ma sklepu ani kramu w całej Galicyi, gdzieby knajpowskiej kawy nie sprzedawano, bo publiczność jej żąda.

Tak samo ma się rzecz z cykoryą Francka za którą Galicya płaci barczą milionu koron nie dla tego, żeby nie było w kraju również dobrej cykory, lecz z przyzwyczajenia do kupowania okrzyczanych towarów. Przeciwnie u nas w kraju znajduje się kilka fabryk cykory i surogatów wyrabiających doskonały towar kawy. I tak n. p. mamy fabrykę »kawy zdrowia« założoną w Podgórzu przez przemysłowca i przyrodnika Kazimierza Wasniewskiego i Karola Łuczka aptekarza.

Ze jest to produkt godny poparcia, najlepiej dowodzi ta okoliczność, że Wydział krajowy poprzez ten wyrobó niektóre szpitale już stały »kawę zdrowia« u siebie stosując.

To samo zupełnie da się powiedzieć o cykory, wyrabianej w fabryce Br. Romaszka w Horodence, która na ostatnich wystawach przemysłowych i higienicznych, otrzymała zasłużone odznaczenie, o cykory Fastry i Wittmajera w Tarnowie. W ostatnich czasach powstała wreszcie fabryka surogatu kawy pod nazwą »Serentis« w Krakowie założona przez fachowego człowieka, który w Poznaniuśm ten dział produkcji na wysoką prowadził skalę.

Dobroć i niskosć ceny tych wszystkich artykułów krajowych zaleca je we wszelkim miar do codziennego użytku i przeto byłoby rzeczą bardzo wskazaną, by Panie nasze wyrugowały ze swych gospodarstw domowych niemiecką »kawę kneipowską« cykoryę Francka i te wyroby zagraniczne a zastąpiły je o wiele lepszymi, smaczniejszymi i pożywniejszymi wyrobami krajowymi.

Również zaapelować trzeba i do naszego kupiectwa, by szczerze i chętnie zechciało poprzez uświślowania i pracę produkcyjną krajowych firm.

Wykaz wakujących posad technicznych (w wszelkich gałęziach przemysłu).

Dla poparcia spraw przemysłu krajowego i dla użytku interesowanych, otwieramy niniejszym łamy pisma dla wakujących posad. Ogłoszenia ofiarujemy bezpłatnie, jak i poszukujących przyjmujemy bezpłatnie.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich fabrykantów i przemysłowców; by poparli naszą inicjatywę przez powiadomienie nas o wakujących posadach.

Upraszamy również wszystkich interesowanych, by bez zwłoki podawali do naszej wiadomości ewentualne obsady miejsc wolnych.

Starających się o posady upraszamy o przesłanie nam odpisu świadectw (za oryginały nie moglibyśmy przyjąć odpowiedzialności), dalej podanie adresu (ewentualnie zawiadomienie o zmianie miejsca zamieszkania), oraz o załączenie marki na odpowiedź.

4. „Przegląd techniczny” (w Warszawie) ogłasza następujące wakujące posady: 1. inżyniera budowniczego, mającego prawo prowadzenia robót, do Tomka. 2. inżyniera, jako pomocnika głównego inżyniera do fabryki maszyn. Konieczna znajomość języka niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego i posiadanie praktyki. 3. Inżyniera, jako pomocnika głównego inżyniera do fabryki maszyn. Konieczna znajomość języka niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego i posiadanie praktyki. 4. Technika młodego, rutynowanego w lekkich konstrukcjach żelaznych. 5. Technika młodego, obeznanego z ogrzewaniem centralnemi. 6. Kierownika biura elektrotechnicznego na prowincję. 7. Inżyniera fabrycznego. 8. Technika, znającego się na budownictwie wiejskiem i na młynach wodnych. 9. Inżyniera technologa, mającego praktykę, na posadę kolejową w wydziale mechanicznym do Rosji. 10. Technika młynarsza, obeznanego ze sprzedażą i zajęciami kantorowemi. 11. Inżyniera na posadę reprezentanta towarzystwa francuskiego konstrukcji żelaznobetonowych. 12. Technika, do wyrobów części ogrzewań parowych. Blizszej wiadomości udzieli stów. Techników w Warszawie.

6. Poszukuję zdolnego, odpowiedzialnego kierownika i zarządcy drukarni z fachowem uzdolnieniem. — (Oferty i świadectwa przysłać należy do „Przemysłowca”).

7. Poszukuję zdolnego zarządcy księgarni obywatelskiego z działalnością w ten zakres wchodzącą. — (Warunki i świadectwa przesać do „Przemysłowca”).

Sprawy zawodowe kobiet.

Kobiety w zawodzie kupieckim.

1. Działalność kobiet w handlu.

Mają jest zawodów tak przepełnionych jak zawód kupiecki, a od lat 50 i kobiety zaczęły gnać się do kupiectwa.

Gdy przed 150 laty, kobiety z klas średnich rzadko tylko umiały pisać, a przed 50 laty jedna z pionierek ruchu kobiecego żądaniem swem, aby kobiety przypuszczono do zawodu kupieckiego, wywołała zdziwienie i wesołość, to dziś począwszy od kopsistki a skończywszy na samodzielnej buchalterce i korespondencie, kobieta zajmuje wszystkie stopnie w kupiectwie i załatwia prowadzenie ksiąg i wszelkie prace biurowe na równi z mężczyzną.

P. T. Publiczność

upraszamy o odwołanie się przy zakupach wyrobów krajowych na ogłoszenia

w Przemysłowcu

Przemysł krajowy!!

Śruby, nity, mułtry,
pilniki wszelkiego
rodzaju z fabryk

w Oświęcimiu i Tarnowie

Zamówienia przyjmuje: inż.

f. Rószkowski,

Lwów, Nowy Świat 1. 5.

Ignacy Patkowski

Kotomija, ul. Kapielowa 673.

Warsztat dla wyrobu majoliki

Wyroby odznaczone medalem srebrnym z wystawy przemysłu krajowego za majoliką ozdobną.

Wszelkie zlecenia wykonuje tanio i punktualnie wedle życzenia.



C. k. Nadworny Dostawca

KAZIMIERZ LEWICKI

Lwów, pl. Margacki 10

firma posiada

dwie fabryki:

a) fabrykę majoliki wyrabiającą t. zw. „Majolikę Lwowską”, służącą do dekoracji i użytku domowego.

b) Fabrykę malowania na porcelanie wykonując serwis porcelanowy w motywach zakopańskich.



Architekci

J. Sosnowski & A. Zachariewicz
krajowe

przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych
konstrukcyjne ogólnotwale, żelazno-betonowe
(BETONS ARMÉS)

systemu Hennebique.

EXPOSITION UNIVERSELLE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa
WE LWOWIE 1902.

Zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, ZBIORNIKI, KANALIZACJE, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BETONOWE i t. p.

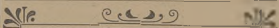
Wstępne projektu i przedmiary bezpłatnie.
Kraków 38. Telefon 170.

WAŻNE DLA P. T. PANÓW! Poleca się Pracownikowi Włobrowi mekkańskiemu Janowi Szafranskiemu. Wieloletnia praktyka za granicami kraju, ukończenie kursu z odznaczeniem w c. k. technologicznym Muzeum w Wiedniu, stawiają mię w możności zadowolenia choćby najwybredniejszych wymagań.

Z poważaniem
Jan Szafranski
ulica Sykstuksa 1. 32

Poszukuję współnika ★

(względnie współniczkę) do założenia pracowni sztucznych kwiatów z kapitałem 2000 złr. w. a. Korzystne warunki zbytu. Zgłoszenia pod „Kwiaty” do Redakcji „Przemysłowca”.



Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych
słuczk. i specjalnie leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshuberskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Homburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.

Sprzedają czystkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład we Lwowie
w apt. J. Wewiorskiego, Halicka 5.

Statystyka dowodzi, że w żadnym innym zawodzie, liczba kobiet pracujących nie wzrasta tak szybko jak w kupieckim. Tylko państwo niemieckie posiada dotychczas w dziedzinie ekonomiczno-społecznej ścisłą statystykę, musimy zatem sięgnąć do niemieckich dat statystycznych, chcąc o stosunkach tych mieć przybliżone pojęcie.

Wedle obliczeń z r. 1882 i 1895 liczba kobiet pracujących samodzielnie w kupiectwie wynosiła w roku 1882 w Niemczech 93301, liczba pomocnic, zatrudnionych przez samodzielnie pracujących wzrosła na 116.787 pomocnic zaś na 143.527. A zatem w ciągu 13 lat, liczba pomocnic, zatrudnionych przeważnie po sklepach wzrosła niemal trzykrotnie. Wedle tychże obliczeń stosunek personelu żeńskiego do męskiego w służbie sklepowej wynosi $\frac{1}{3}$, w służbie biurowej zaś tylko $\frac{1}{10}$, co tłumaczy się tem, że kobiety dopiero od r. 1870 dostały się do biur i kantorów.

Że kobiety w krótkim przeciągu czasu osiągnęły stosunkowo dość znaczne stanowisko w handlu i kupiectwie, to zasługują na tem bacniejszą uwagę, ile że warunki dla kobiet, są pod wielu względami mniej korzystne niż dla mężczyzn. Jeżeli uwzględni się, że właściwe zakłady naukowe, w których kobiety wykształcić się mogą do zawodu kupieckiego istnieją dopiero od krótkiego czasu, i są bardzo nieliczne, i że mimoto kobiety funkcje swe spełniają równie dobrze i gruntownie jak mężczyźni, należy już z tego wnosić o specjalnem uzdolnieniu kobiet do zawodu kupieckiego.

Zdanie to znajduje potwierdzenie z ust poważnych i kompetentnych. I tak profesor Karol Bücher pisze w r. 1882: „Nie da się zaprzeczyć, że w handlu siły kobiece pracują na równi a może i lepiej niż męskie, a we wielu działach dziś już nie można się obejść bez pracy kobiecej. Wobec zmniejszających się widoków wyjścia za mąż, dla wielu młodych panien z rodzin inteligentnych a niezamożnych, możliwość uzyskania zajęcia w kupiectwie, jest prawdziwem dobrodziejstwem”.

Jeszcze korzystniej dla kobiet wypadł sąd Dra Haushofera, przy porównywaniu męskich pomocników handlowych z pomocnicami: „Kantorzystka — pisze on, zamknąwszy księgę i otarłszy pióro, spieszy do domu, sporządza sobie skromną wierzeczkę i szyje odzież dla siebie, kantorzysta zaś często po pracy wdziawa elegancki tużurek i szuka rozrywki w tingl-langlu lub tym podobnych lokalach. Kobieta jest w stanie zaoszczędzić coś ze skromnej swej płacy, mężczyzna natomiast wydaje trzykroć więcej niż zarabia, a nadto niszczy swe zdrowie. Oto różnica między robotnikiem a robotnicą w tym wypadku, a we wielu innych, rzecz przedstawia się podobnie.

Zmniejszające się szanse małżeństwa popychają kobiety w pierwszyw rzędzie do kupiectwa. Pryncypałowicie przyjmują siły kobiece — kwalifikowane i niekwalifikowane, głównie dla tanioci, a często także dla większej ich zdolności. Wszelkie protesty męskich pomocników handlowych, nie potrafią usunąć tej konkurencji. Prawodawstwo również nie zabroni kobiecie wykonywania

Sokolnicki & Wiśniewski

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

Akademicka 18.

ŁWÓW.

Telefon Nr. 65.

Adres dla depesz: Grom, Lwów.

Zakład dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych

Wyzyskiwanie sił wodnych do celów przemysłowych i gospodarskich.

Urządzanie zakładów elektrycznych.

Projekty, porady techniczne i kosztorysy bezpłatnie.

ZYGMUNT RODAKOWSKI

Przedsiębiorstwo budowy wodociągów

dawniej

Biuro instalacyjne Galicyjskiego akc. Zowarzysła
dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów
i kanalizacji

Lwów, Kopernika 18.

Agence Franco-Polonaise

COMMERCIALE & INDUSTRIELLE

WYDZGA, HORWITZ & STUDNICKI

21. Rue de Louvre, Paris.

J. Czernicki

i M. Olszewski

we Lwowie, Rynek 21

polecają li tylko własnego wyrobu

rekwawiczki

we wszystkich gatunkach.

Królestwo Polskie i Rosja.

Od N. Roku otwiera się w Warszawie
jedyny w tym rodzaju

Dom Agenturowo-Komisowy

z 84 filiami

w różnych miastach całego Imperyum.

Przyjmuje: Zastępstwa przemysłowe, fabryczne, handlowe.

Przyjmuje się: Dostawy produktów i towarów z Rosji.

Dostarcza: Kapitały na cele przemysłowe.

Eksploatuje: Wynalazki i na takowe wyrabia patenta.

J. Lisowski & Comp.

ul. Nicaia Nr. 4.

Patenty!

na wynalazki wyjednywa

inż. St. Dzbański

Lwów, św. Mikołaja 20

Międzynarodowe biuro patentowe.

PIERWSZA W KRAJU

Fabryka piór stalowych

Konrada Wasilewskiego

Warszawa.

Spółka krajowa handlowa wytwórcza

we Lwowie, ul. Pańska 21

utrzymuje na składzie.

Z kamienia sztucznego

PŁYTY chodnikowe po K. 3—

posadzkowe po K. 260

za jeden metr kwadratowy

połeca

Fabryka kamienia sztucz. i dachówek

WE LWOWIE.

Biuro fabryki gmach Banku hipotecznego.

zawodu, w którym oddaje równie dobre usługi jak i mężczyzna.

Prof. A. Adler pisze: „Prawodawstwo zabraniać może używania pracy kobiecej w tych tylko zawodach, które szkodzą organizmowi kobiecemu lub wpływają korzystnie na obyczaj i moralność. Praca zaś w tym zawodzie nie jest pod tym względem bardziej niebezpieczną niż w każdym innym zawodzie. Utрудnianie zatem kobietom wykonywania tego zawodu byłoby krzywdzącą niesprawiedliwością i popchnęłoby nadto wiele istot młodych na bezdroża”.

„Ze konkurencja kobiet w obecnym stanie rzeczy utrudnia w wysokim stopniu położenie mężczyzn w zawodzie kupieckim i warunki otrzymania korzystnych posad to nie da się zaprzeczyć. Naprawa tych stosunków dałaby się osiągnąć jedynie w ten sposób, gdyby pomocnicze handlowe nabrawszy świadomości klasowej nie godziły się na mniejsze zapłatę, niżeli pobierają mężczy pomocnicy. Wówczas w tej walce konkurencyjnej szanse byłyby rozdzielone w sprawiedliwej mierze i rozstrzygałyby tylko zdolności.

Dr. F. N.

Korespondencyja Redakcyi.

WP. Ignacy Patkowski Kolomyja. Prosimy o cenik i próbki wyrobów, które omawiamy w artykule osobnym. Ogłoszenie umieściliśmy w myśli życzeń.

WP. Matczyńska Łupaszyn. Otrzymałmyś i nie możemy polecać, jak się należy.

WP. A. Raubacher Padisra. Ofertę przesłaliśmy wedle życzenia do właścicieli.

WP. J. P. w Grybowie. Spis gazet przemysłowych polskich, podamy w jednym z następnych numerów.

WP. Jan Wehrstein Stryl. Umieściliśmy w sprawie, zadołaby się jednak szczegółowe wymienienie wyrobów (może w ogłoszeniu).

WP. Inż. St. Żmigrodzki. Zaużytkujemy wszystko, prosimy bardzo o zapisywanie tylko jednej strony skrypu.

WP. A. H. Szajana Jasto. W następnym numerze.

WP. Jerzy Horwat Przemyśl. Owszem, rzecz nadaje się dobrze, ale musimy przedtem przeczytać manuskrypt, potem odpowiemy szczegółowo listem.

WP. J. Stanczykiewicz Chorzów. Przydałoby się i zbyt jest; Kawa z zdrowia wyrabia w Podgórzu fabryka: Waśniewski i Grabowski.

WPani Ma. K. Nie chwalićmy w czambu! wyrobów krajowych, przeciwnie odróżniamy starannie co może być towarem konkurencyjnym, a co wymaga ulepszeń lub taniości odpowiedniej.

Co do atryamentu „Tlen”, zwracaliśmy już uwagę na braki tego fabrykatu; czynimy to i przy innych wyrobach; odnosząc się wprost do interesowanych firm.

WP. Dr. E. Ż. Czerwiec. I my jesteśmy przeciwni filantropii dla lichych towarów krajowych tak „uprzemysłowiecie kraju” — to nie szpinitnictwo; prosimy o artykuł.

WP. H. Weiss Stryl. Zgadamy się z wywodami w liście z dnia 25. listopada — prosimy tylko o podanie szczegółowych, intencji Sz. Pana i środków będących do dyspozycji — poczem posłaniamy się o ściśle informację.

WP. Inż. A. Kornella. Przepaszmaz za nieuwagę Administracji — ma Sz. Pan zupełną słuszność.

WP. Inż. Rolle. Prosimy bardzo o materiał do „Kroniki przemysłu krajowego” wedle podanych nam uwag. Od firm samych trudno zdobyć daty — nie mamy jeszcze potrzebnych stosunków.

WP. M. T. Liede Szyra. Pomieszczone wedle życzenia, — prosimy o przyrzeczony artykuł ekonomiczny.

WP. Lemański. Tak, przedstawimy niebawem w dziale wynalazków postęp aeronautyki: nerost Lebaudy'ego, Herringa i Langhley'a z rycinami wedle zdjęć fotograficznych podczas lotu.

Podamy szczegóły co do konkursu aeronautów na wystawę w Saint-Louis (1904).

Krajowy Związek Przemysłowy

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Chorażczyńska 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 1. 5, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20, — w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1. 7, — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają:

sukna, płótna, dreliki, barekany, makaly, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przemysłu tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu.



Spółka kredytowa budowniczych

we Lwowie

Stowarzyszenie z ograniczoną poręką

ulica Trzeciego Maja 7.

Dostawia wszelkie materiały budowlane i wyroby fabryczne należące do zakresu budownictwa. Udziały interesowanym wyjaśnić w sprawach budowlanych — w godzinach urzędowych 9 — 12 rano i od 4 — 6 popołudniu.

DYREKCJA.



Zakopańskie meble i inne

wykonuje

PRACOWNIA STOLARSKA

Zedora Eisenbarla

ul. Zielona 1. 33 we Lwowie.

Czasopismo techniczne
Organ Towarz. Politechnicznego

we Lwowie

wyebodzi 10-go i 15-go każdego miesiąca

„Czasopismo techniczne” poświęcone jest nauce i praktyce technicznej przemysłowej, ludzkiej kwestyom ekonomicznej naszego kraju.

Przedpłata z przysługą pocztową w Austrii wynosi rocznie 18 K. dla Niemiec rocznie 15 Mk. dla Rosyi i Rbe. Administracja „Czasopisma technicznego”: zwód — Chorażczyńska, 17.

Poszukuje zajęcia

MONTER maszyn parowych i urządzeń mechanicznych

Wiadomość w redakcyi „Przemysłowca” pod literami S. P.

Lwowska Fabryka Chemiczna „TLEN”

poleca swe najlepsze mydła toaletowe

Jmci Pana Zabłockiego

zbytkowe w pięknych pudełkach K I — za sztukę tańsze bardzo delikatne „ 40 „

Na-ha-ka-te

najlepsze i najekonomiczniejsze 30 hal.

Wielki wybór mydeł glicerynowych i kokosowych

Mydło do usuwania plam nadzwyczaj skuteczne 20 hal.

ATRAMENT antracenyowy do kopolowania, alizarynowy, — guma do klejenia

Skład hurtowny: Lwów, pasaż Nikolascha I piętro, telefon 258.

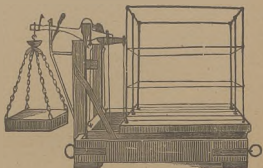
C. k. uprzyw.

FABRYKA WAG

Jana Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska 1. 11.

wyrabia jako specjalność wagi wszelkiego rodzaju, w dowolnych rozmiarach, o wytrzymałości ciężaru dla c. k. kolei, Zakładów przemysłowych, handlowych, targowisk miejskich i gospodarstw większych.



Nr. 11. zawierać będzie:

1. PRZEMYSŁ KRAJOWY i BIUROKRATYZM.
2. SPRAWY PRZEMYSŁOWE: Dlaczego upada krawiectwo w kraju? — Zaufanie miast w mleko. — O przemyśle księgarskim.
3. SPRAWY TECHNICZNE: Żegluga śródlądowa i jej znaczenie? — Trust fabryk elektrotechnicznych.
4. KRONIKA TECHNICZNA i PRZEMYSŁOWA.
5. POZIOMIENIA TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWE.
6. INFORMACJE w pniach: i odpowiedziach.
7. WYNALEZKI i KONKURSY.
8. GŁOSY z KRAJU.
9. BIBLIOGRAFIA.
10. SPRAWY ZAWODOWE PRACY KOBIET: Kobieta w zawodzie kupieckim i handlowym.
11. KORESPONDENCJA REDAKCYI.
12. WAKUJĄCE POSADY.
13. ROZMAITOŚCI.
14. FEJLETON: PERPETUUM MOBILE (ciąg dalszy) (Inż. Edmund Libański).
15. CO I GDZIE WYRABIA SIĘ w KRAJU?

OGŁOSZENIA**Podolskie fosforyty**

na wysokoprocenowe do 20% superfosfaty przerabia własną metodą łatwą i niekosztowną K. Wolniewicz — chemik — Tlumacz — Cukrownia. — Za stosowną opłatą odstąpi ja. — Otrzymane superfosfaty mogą być zaraz wysyłane.

Bezczki stalowe hermetyczne

z fabryk krajowych i angielskich. — Zdane do przechowywania i transportu wszelkich płynów, sprowadza Antoni Kalinka, Lwów, ul. Staszica 6. Modele do obejrzenia w biurze.

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński 17 poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego podzaju.

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Mebłe gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

Patenty

na wynalazki wyjądkowo

inż. Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe:

BERLIN, Postdammerstrasse 3.
PETERSBURG, Wozniesienskiy просп. 3.

Istniejący za granicą

Dom agencyjno-komisowy

o rocznym obrocie do 400.000 koron (może być bardzo łatwy obrót w dwójnasób powiększony)

poszukuje celem rozwinąć interesu

WSPÓLNIKA

z kapitałem 15–20 tysięcy koron, któryby mógł po pewnym przeciągu czasu zastąpić obecnego szefa i objąć samodzielnie prowadzenie interesu. Wymaga się oprócz języka polskiego, zupełnej dokładnej znajomości języka niemieckiego w słowie i piśmie. — Kandydaci z znajomością języków obcych (francuski, angielski), oraz z pewną praktyką handlową byłby bardziej pożądanymi. Otwierają pod A. B. do redakcji „Przemyślowca”.

PIERWSZA KRAJOWA PAROWA Farbiarnia i pralnia chemiczna Langier i Spółka - Lwów, Jagiellońska 20.

(DAWNIJ NIEDIŃ)

odznaczona medalem srebrnym na Wystawie krajowej
po zrekonstruowaniu i zastosowaniu najnowszych urządzeń w tym zakresie
przyjmuje futra, wszelkie materje nowe, ubiory męskie,
nieprute suknie damskie i dziecięce, uniformy woj-
skowe i urzędnicze, portycery, fraki, dywany itp. rzeczy
do farbowania, apretowania i chemicznego czyszczenia.

Pracownia we własnym domu przy ul. Janowskiej l. 38 A.

Wykonuje szybko i dokładnie. — Ceny bardzo przystępne.

Przesyłki z prowincji załatwia się do 10 dni.

Wyroby tkackie

z najlepszego przedziwa jak najstaranniej wykonane jako

Półna białe zwykłe i prześcieradłowej szerokości,
Dymy, Dreliszki, Ręczniki, Chusteczki do nosa, Ścierki,
Obrusy, Serwety, Barchany, Flaneli, Szewloty, Pół-
cienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p.

po cenach umiarkowanych

TKALNIA PŁOCIEN I SKŁAD WYSEŁKOWY**MICHAŁA MIESOWICZA**

— w Korczynie obok Krosna. —

Ktokolwiek zażąda otrzyma franco cennik i wszelkie możliwe próbki towarów.

Zakład fotograficzny

wykonuje:

KORDJAN

l. w d.,
AKADEMIKA L. 14.

złócenia z powiększenia
od najmniejszych do
najwykwintniejszych
po cenach nad-
zwyczajnie
niskich.

Wyrób etykiet**Jaśło.**

ETYKIETY

dla biżuterji
fabryk sukna
młynów etc.

KARTY ADRESOWE DO WYSELEK KO-
LEJOWYCH:

dla odlewarń
fabryk maszyn
szkółek ogrodowych

WYRÓB ETYKIET — JAŚŁO.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ęgzaminowany maszynista,

mechanik w średnim wieku poszukuje posady
dla polepszenia bytu, obznajomiony jak naj-
dokładniej przy „Refineryach spirytusu,
fartakach”, młynach, browarach i
lokomobilach.

Łaskawo zgłoszenia pod „Mechanik”
Administracya „Przemyślowca”.

Wilgotne mieszkania osusza
grzyb wyniszcza tylko

„GLAZURYNA”

Roboty wykonane od 9 lat: Winy Angie-
lus, skład papieru Kraków, (6 lat) Notaryusz
w Tuchowie; (4 lata) Winy Dr. Stroynowski
i Winy Ludwig, restauracya we Lwowie etc.

Przesyłka próbna 5 koron.

Biuro: ul. Łyczakowska l. 22, Lwów.

Roboty wykonuje się przez całą zimę.

**JÓZEF GORECKI.**

... FABRYKA ...

SIATEK, MIEŚLI, KONSTRUKCYI ŻELAZNYCH
i WYRZĘBÓW ORNAMENTALNYCH RUTYCH

KRAKÓW, ul. św. Wawrzynca 26.

Telefon 211.

Wzrost
Józef Gorecki,
Kraśnik.

Co i gdzie wyrabia się w kraju? ^{*)}

†) Firmy wyszczególnione na wystawie wyrobów krajowych w Brzeżanach.

Deski i budulcowy materiał: Wyrób desek z rozmaitych gatunków drzew, w kraju rosących odbywa się po licznych tartakach krajowych, wodnych i parowych. Sułkowska Sp. kowal.

Do najwzajemniejszych należą:
Arcyksięcia Karola Stefana w Cieninie, Jeleśni, Juszczyne, Kameńczy, Lipowie, Porąbce, Rycerce, Soli, Sidzinie, Ujsołach, Zawoi i Zabłynie — tartaki wodne i parowe z reprezentacją centralną w Żywcu.
Aberdam, Wechsel i Hofsteter, w Tarnowie i Sanoku.

Ader Michał, Mszana dolna.
Adlersberg bracia, w Słobódce leśnej i Stanisławowie.
Falter i Datner, tartaki w Busku, Grybowie, Duszatynie, Komańczy, Synowódzku wznym, Zatawnicy i Rabce.
Biuro centralne w Krakowie.
Sapieża Paweł ks. w Hrebennem i w Rawie ruskiej.

Grödl (bracia) Skole.
Wattmann Henryka bar., Ruda rożańska.
Weiser bracia, Uszna.
Wittenberg L. i Ska, Olszyca.
Thomen bracia, Barwinek.
Ramuł Ludwik, Tartak parowy i wodny w Dwerniku.

DREWNIKA NA ZAPAKI: Kaempfe, Lubyca królewska.

DROŻDZE: Brunicki br. Julian, Podhorce. Fabryka spirytusu i drożdży, Droho-mirczany.
Liebermann B., Knihinin.
Czesak J., Kraków.

DRUCIANE SIATKI, OGRODZENIA Górecki J., Kraków.

DRZEWNA MASA: Zamoyski Władysław, Zakopane.

Żywiecka fabryka papieru, Zabłocie.

DRZEWNY CEMENT: Landau i Wolf, Oświęcim.

DESTYLARNIA NAFTY: Backenroth Hersch, Stróże wyżne.

Backenroth S. A. i M. Feuerstein, De-reżyca.

Bloch H., Werbiaż niżny.

Bodner N., Ropica polska.

Ehrenberg S., Sekowa.

Fibich i Ślawiński, Chorkówka, fabryka wyrabia benzynę motorową, gazolinę do oświetlania, daje oleje maszynowe, cylindrowe i asfalt naftowy (biuro Lwów).

Gartenberg, Lauterbach, Goldhammer i Wagmann, Drohobycz.

Gartenberg L. i M., Drohobycz.

Geicher Izak, Gorlice.

Griffel Lejzor, Pasieczna.

Handel Z., Drohobycz.

Hündel bracia, Drohobycz.

Hofmann H., M. i Kupferberg E., Drohobycz.

Kornhaber J. M., Erdheim, Mendelsohn i Gottesmann, Halicz.

Kreppel S., Drohobycz.

Lautmann Leib, Manasterczany.

Mehr I., Pniów.

Mermelstein M., Rosner i Liberman, Boryslaw.

Nebenzahl K. i Syn, Stróżów.

Rechter Schapsel, Maźnica.

Reich Izak, Cergowa.

Rymald O., Chyrów.

Strażewska, Ślawiński i Fibich, Li-pinka.

Unger, Falk i Aschenazy, Drohobycz.

Weiser B., Werbiaż niżny.

Wichsner B. I., Dukla.

DZWOŃOWE LEJARNIE: Moos Tomasz, Lwów.

(†) Antoni Serafin, Kalusz.

Elektrotechnika: Krasucki Aleks., Kraków.

Karol Domiczek, Lwów.

Franc. Rychnowski,

Tranda Witold, Przemyśl.

Sokolnicki i Wiśniewski, Lwów.

Hausman, Lwów.

Etykiety dla najrozmaitszych towarów,

Wyrób etykiet, Jasło.

Ekstrakty zapowe: Hollander Ignacy, Tar-nów.

Rucker Jan Jerzy dr., Lwów.

Acht i Syn, Lwów.

(†) Malewski L.,

Henryk Gelbert, Lwów.

Farby: (†) Karnański J. i Ska, Dębni.

Farbiarnie: Teodor Feliks, Andrychów.

Robert Kerger, Biela.

Antoni Szpakowski, Kraków.

Pierwsza kraj. farbiarnia i pralnia che-miczna Langer i Ska, Lwów.

Forniry bukowe: Arcyksiążę Karol Stefan,

Ispie.

Robinson N., Rajce.

Folusz: Potocki hr. Roman, Brzozie kró-lewskie.

Towarzystwo produkcyjne i handlowe,

Rakszawa.

Fortepiany: Śliwiński Jan spadk., Lwów.

Woroniecki Franciszek, Przemyśl.

Sidorowicz A. i Śliwiński, Stani-sławów.

Fotolitolitografia: „Aurora”, Kraków.

Kazimierz Zadražil, Kraków.

M. Hegedus, Lwów.

Edward Trzemeski, Lwów.

Farbki do bielizny: Marcus Mahler, Nowy

Sącz.

Futra: Jachimski A., Kraków.

Fischer S., Lwów.

Lubelsky E. i J., Lwów.

Pollak H., Zakopane.

Statter M., Zakopane.

Towarzystwo kuźnicze, Tyśmienica.

Królikowski A., Kraków.

Maulik S., Kraków.

Sulikowski Józef, Kraków.

Szarek Karol, Kraków.

(†) Wroński Stanisław, Lwów.

Galanteryjne towary skórzane:

Beckmann Józef, Kraków.

Brunkel Michał, Kraków.

Gottlieb Adolf, Podgórze.

Leser Salamon, Kraków.

Galman: Loebecke v. Hugo w Długoszye i w Niedzielskach.

Potocki hr. Andrzej, Żarach.

Garbarnie: Goldwurm Hersch i Abraham,

Białokamień.

Jossel Leisor Margosches, Bohorod-czany.

Josefsberg Leib, Drohobycz.

Tannenbaum Abraham, Gołogóry.

Józef Kopec, Kęty.

Bernfeld Mojżesz i Synowie, Knihinin.

Eisenstein Hersch, Kut.

Eiroim Blank, Zającz.

Enoch Hersch i Synowie, Oświęcim.

Garbarnia Akc. Tow., Rzeszów.

Bracia Lessing, Stanisławów.

Aleksander Pawlikowski, Stary Sącz.

Böhm Ludwik, Żywiec.

Medyński Wincenty i Antoni, Żywiec.

Dziuzysy Bracia, Ludwinów.

Handler A., Tarnów.

Horowitz P. L., Kołomyja.

Kaufmann Leib, Bolechów.

Gazowe latarnie: Sulikowski St. i Ska,

Dębni.

Gięte meble: Ader Michał, Jazowsk.

Fuchs i Freud, Nowosiółca.

Wiel Rudolf i Ska, Buczkowice.

Fuchs Ignacy, Kraków.

Gips: Franc Józef, Lwów.

Scipio hr. Karol, Łopuszanka wielka.

Franciszek Lener, Płaszów.

Kołodziejki Wojciech, Skotniki.

Samuel Freudman, Szczercze.

Oberhard Mozes, Glinna.

Wohlfeld Bracia i Sp., Łagiewniki.

Żyła Józef, Skotniki.

Glazurnia do osuszania wilgotnych mieszkaf:

F. Mossoczy, Lwów.

Gorzelniane urządzenia: Arcyksiążęca odle-warnia żelaza w węgierskiej Górze.

Bochenkiewicz Rafał, Gorlice.

Gertler Jakob, Krowodrzy muro-wanej.

Quissek Juliusz i Geppert August,

Chodorów.

Zieleniewski L., Kraków.

Wulkan, Przemyśl.

Gwoździe: Stowarzyszenie przemysłowe dla

wyrobu towarów żelaznych Podgórz.

Haber Samson, Kraków.

Impregnowane drzewo hr. Edward Mysel-ski i Sp w Trzebin.

Instrumenta muzyczne: Hausler Gustaw,

Kraków.

Langhammer Antoni, Kraków.

Śliwiński Jan, Lwów.

Jarzyni suszone: W. Syniewski, Lubyca

królewska (jarzyni i owoc).

Rożańskiego I. Pierwsza galicyjska

suszarznia owoców i jarzyn, Bochnia.

Juchty: Böhm Ludwik, Żywiec.

Kaufmann Leib, Bolechów.

Kopec Józef, Kęty.

Pawlikowski Aleksander, Stary Sącz.

Juta: Leser Bracia i Sp., Podgórze.

Kamgarny: Blankstein i Rapaport Miko-szowice.

Kamień szluczny: Fabryka kamienia szlu-cznego, Lwów.

Kamieniarskie wyroby: Bałaban I. i Tyro-wicz L., Lwów.

Broniszeński A., Kraków.

Bojanowski A., Lwów.

Czuba I., Tarnów.

Fion L., Lwów.

Baranowski I., w Miękini.

Fischer Fr., Kraków.

Hochstet H., Kraków.

Korn K., w Straconce.

Majerski F., Przemyśl.

Markowski J. spadkobiercy, Lwów.

Perier H. K., Lwów.

Schimmer W., Lwów.

Szczerba M., Kraków.

Tumak M., w Krowince.

Trembowla, gmina miasta.

Zagoński i Duda, Lwów.

Jabłoński Wojciech, Lwów.

Kamienie porfirowe: Baranowski I. w Mię-kini.

Kulka H. i Sp., w Miękini.

Kamieniołomy: Baranowski I., w Miękini.

Baum M., w Schönthal.

Bazar Ch., w Zaściance.

*) Pominięte firmy w tym spisie (z powodu braku wiadomości) upraszamy o przesłanie nam adresu.

W dalszym numerze „Przemysłowca” poda-my czego nie wyrabia się w kraju, i jakich ko-niecznych przemysłów nam brak.

(Redakcja.)

(Ciąg dalszy nastąpi).